

List Przełożonego Generalnego po otrzymaniu nominacji kardynalskiej

written by Kard. Ángel FERNÁNDEZ ARTIME | 14 lipca, 2023

Do wszystkich Współbraci Salezjanów (SDB)

Do członków Grup Rodziny Salezjańskiej

Drodzy Bracia i Siostry

Niech moje szczere, braterskie i serdeczne pozdrowienie dotrze do każdego z Was.

Po nieoczekiwanej (zwłaszcza dla mnie) wiadomości, w której Ojciec Święty Franciszek ogłosił także moje nazwisko wśród 21 osób, które wybrał, aby "kreować" je Kardynałami Kościoła na najbliższym Konsystorzu w dniu 30 września, tysiące ludzi zadaje sobie pytanie: i co teraz? Kto będzie kierował Zgromadzeniem w najbliższej przyszłości? Jakie kroki ją czekają?

Rozumiecie dobrze, że są to te same pytania, które i ja sobie stawiam, dziękując Panu z wiarą za dar, który Papież Franciszek dał nam jako Zgromadzeniu Salezjańskiemu i Rodzinie Księdza Bosko.

Jak wielką miłością darzy nas Papież!!!

Stąd, dziękując Bogu za ten dar, który należy do całego Zgromadzenia i Rodziny Salezjańskiej, wyrażam moją wdzięczność Papieżowi Franciszkowi, zapewniając go, w imieniu wszystkich członków naszej wielkiej Rodziny, o jeszcze żarliwszej i intensywniejszej modlitwie. Modlitwie, której, jak już powiedziałem, zawsze będzie towarzyszyć nasza szczerą i głęboką sympatia.

Około pół godziny po ogłoszeniu nominacji podczas modlitwy Anioł Pański w ostatnią niedzielę, 9 lipca, Ojciec Święty przekazał mi list, w którym prosił o pilne spotkanie z nim, aby uzgodnić niezbędny czas mojej posługi jako Przełożonego Generalnego dla dobra Zgromadzenia. Sam Papież, we wspomnianym liście, wyraźnie mówił mi o przygotowaniach i następnej Kapitulie Generalnej zaplanowanej na 2026 rok.

Tak więc wczoraj po południu, we wtorek 11 lipca, zostałem przyjęty przez Papieża Franciszka. Odbyłem z nim braterską rozmowę. Jak zawsze, Papież okazał się uważnym, przyjaznym, wielkim sympatykiem charyzmatu Księdza Bosko, a przy tym szczególnie czułym. Te uczucia odwzajemniłem mu w imieniu własnym i całej Rodziny Salezjańskiej.

Jestem teraz w stanie podzielić się ze Zgromadzeniem Salezjańskim i naszą Rodziną rozsianą po całym świecie dyspozycjami, które przekazał mi Ojciec Święty.

Oto one:

- będziemy mogli przyspieszyć 29 Kapitułę Generalną o jeden rok, tj. luty 2025 r;
- Papież zdecydował, że dla dobra naszego Zgromadzenia, po Konsystorzu w dniu 30 września 2023 r., mogę kontynuować moją posługę Przełożonego Generalnego do 31 lipca 2024 r., czyli do zakończenia letniej sesji plenarnej Rady Generalnej;
- po tej dacie złożę rezygnację z funkcji Przełożonego Generalnego, aby przyjąć z rąk Ojca Świętego posługę, którą mi powierzy. To jest to, co sam Papież mi zakomunikował;
- zgodnie z art. 143 naszych Konstytucji, który podaje dyspozycje w przypadku "zaprzestania pełnienia urzędu Przełożonego Generalnego", będąc wezwanym przez Papieża Franciszka do innej posługi, mój wikariusz, ks. Stefano Martoglio, przejmie tymczasowo zarządzanie Zgromadzeniem do czasu celebracji KG29;
- 29 Kapituła Generalna zostanie zwołana przeze mnie co najmniej rok przed jej obchodami, zgodnie z naszymi Konstytucjami i Regulaminami ogólnymi (Reg. 111), a przewodniczyć jej będzie mój wikariusz, ks. Stefano Martoglio;
- Przez cały ten czas będziemy kontynuować program ustalonego sześćdziesięciu animacji i zarządzania Zgromadzeniem. Aby zakończyć wszystkie zaplanowane wizytacje nadzwyczajne (w tym te na rok 2025), Przełożony Generalny, po wysłuchaniu opinii członków Rady Generalnej, przystąpi do mianowania kolejnego wizytatora nadzwyczajnego. W ten sposób będzie można dotrzeć do KG29 z pełnym i zaktualizowanym obrazem sytuacji całego Zgromadzenia;
- W odniesieniu do wszystkich innych elementów związanych z Kapitułą Generalną, dostarczę szczegółowych informacji w liście o oficjalnym zwołaniu KG29.

Na zakończenie, pozostaje mi powiedzieć i tym samym odpowiedzieć na inne pytanie, które wielu z Was będzie miało: jakie zadanie powierzy mi Ojciec Święty? Papież Franciszek jeszcze mi tego nie powiedział. Poza tym, przy tak dużym

marginesie czasu myślę, że jest to najbardziej odpowiednia rzecz.

W każdym razie proszę wszystkich Was, drodzy Współbracia i Członkowie grup naszej Rodziny Salezjańskiej, o dalszą wzmożoną modlitwę. Zwłaszcza za Papieża Franciszka. On sam wyraźnie o to prosił pod koniec prywatnej audiencji, której mi udzielił.

Proszę także o modlitwę za to, co będziemy przeżywać w tym roku jako Zgromadzenie i Rodzina Salezjańska.

Na koniec proszę także o modlitwę za mnie, postawionego przed perspektywą nowej posługi w Kościele, którą jako syn Księdza Bosko przyjmuję w synowskim posłuszeństwie, nie szukając jej ani nie pragnąc. Nasz umiłowany Ojciec Ksiądz Bosko jest mi świadkiem przed Panem Jezusem.

Dziękuję Wam za czułość, bliskość wyrażoną w tych dniach licznymi wiadomościami, które otrzymałem z całego świata.

Z Bazyliki Maryi Wspomożycielki przesyłam Wam serdeczne i wdzięczne pozdrowienie, powierzając każdego Jej Matce, która nadal będzie nam towarzyszyć i nas wspierać.

Czuję się tak, jakby do mnie były skierowane te same słowa, które Matka Boża powiedziała Księdzu Bosko we śnie w wieku dziewięciu lat - którego drugie stulecie będzie obchodzone w przyszłym roku: "W odpowiednim czasie wszystko zrozumiesz". I wiemy, że dla naszego Ojca stało się to prawie pod koniec jego życia, przed ołtarzem Maryi Wspomożycielki w Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego, która została konsekrowana dzień wcześniej, 16 maja 1887 roku.

Składamy wszystko w ręce Pana i Jego Matki.

Pozdrawiam Was z ogromnym uczuciem,

Prot. 23/0319

Turyn, 12 lipca 2023 r.